

Żeby żaby nie ginęły. Studenci z UwB rozpoczęli doroczną Akcję Płotki

Czują miłosny zew i ruszają na gody. A po drodze masowo giną pod kołami samochodów. Tak niestety wygląda wiosenna migracja płazów na wielu polskich drogach. Aby pomóc żabom, ropuchom czy traszkom bezpiecznie dotrzeć na miejsce rozrodu studenci z Koła Naukowego Biologów UwB kolejny raz zaangażowali się w Akcję Płotki.

Na miejsce swoich działań wybrali Carską Drogę – trasę przecinającą Biebrzański Park Narodowy, na odcinku między Osowcem i Laskowcem. Od kilku lat biolodzy prowadzą w tym miejscu badania śmiertelności kręgowców, wśród nich płazów. Dane są alarmujące: zwiększający się ruch na Carskiej Drodze wpływa wyraźnie na śmiertelność płazów. W 2018 roku natężenie ruchu zwiększyło się niemal dwukrotnie w stosunku do roku 2015, co spowodowało wzrost śmiertelności płazów na wytypowanych 400-metrowych odcinkach średnio o 71%.

- Mimo, że są objęte ochroną, płazy są obecnie najszybciej wymierającą grupą kręgowców – mówi dr Adam Hermaniuk z Instytutu Biologii UwB, opiekun sekcji herpetologicznej Koła Naukowego Biologów UwB. – Jest wiele przyczyn tego zjawiska, m.in. spadek poziomu wód gruntowych i zanikanie naturalnych oczek wodnych, czy też zanieczyszczenie środowiska. Przyczynia się do tego również wzrost natężenia ruchu drogowego. Trasa, przy której prowadzimy naszą akcję, przecina tereny podmokłe – naturalne siedlisko płazów. Zwierzęta nie są jednak w stanie zrozumieć zagrożenia wynikającego z ruchu samochodów. Szukają dogodnych miejsc, gdzie mogą złożyć skrzek i podczas tych wędrówek są rozjeżdżane.

By pomóc płazom, studenci we współpracy z Biebrzańskim Parkiem Narodowym (BPN) ustawili 800 metrów płotków wykonanych z agrowłókniny, które uniemożliwiają żabom, ropuchom czy traszkom wyjście na jezdnię. Wzdłuż płotków wkopane są wiaderka, do których wpadają wędrujące zwierzęta. Dwa razy na dobę wiaderka są sprawdzane, a płazy bezpiecznie przenoszone na drugą stronę drogi. W dni robocze dyżury pełnią pracownicy BPN, w weekendy – żacy z UwB. Dla studentów ta akcja to też okazja do doskonalenia warsztatu naukowego: zbierają dane o skali migracji, składzie gatunkowym, wielkości, stadium rozwojowym bytujących w rejonie Carskiej Drogi osobników.

Naukowcy z Instytutu Biologii UwB mają nadzieję, że prowadzone tu badania i dane zbierane przez studentów pomogą przy planowaniu strategii ochrony płazów w Biebrzańskim Parku Narodowym. I podają przykład innej trasy, w otulinie Narwiańskiego Parku Narodowego. To tam, w okolicy wsi Baciuty, studenci ratowali płazy w latach 2002-2014. Zebrane podczas akcji dane zostały wykorzystane do przygotowania projektu realizowanego przez Stowarzyszenie Człowiek i Przyroda

przygotowania projektu realizowanego przez Stowarzyszenie Oziowier i Przyroda. Organizacja dostała dofinansowanie z unijnego programu LIFE+ i dzięki temu na trasie przecinającej narwiańskie rozlewiska powstało ok. 800 metrów stałych przepustów pod drogą.

Akcja Płatki przy Carskiej drodze będzie prowadzona jeszcze przez 3 najbliższe weekendy. W tym czasie studencką bazą będzie należąca do Uniwersytetu w Białymstoku Terenowa Stacja Naukowo-Dydaktyczna w Gugnach, która znajduje się właśnie na terenie BPN.

Koło Naukowe Biologów UwB działa od ponad 40 lat. Oprócz Akcji Płatki jego członkowie biorą też udział w Akcji Karmnik, liczeniu ptaków zimujących, współorganizują też największy w tej części Polski obóz ornitologiczny Akcja Siemianówka. Od października KNB nosi imię Doktora Włodzimierza Chętnickiego. Dr Chętnicki (1953–2018), profesor senior UwB, był znakomitym nauczycielem i wychowawcą kilku pokoleń studentów. Z wielkim zaangażowaniem oraz charyzmą kierował Kołem Naukowym Biologów przez ponad 30 lat (1978-2013).



źródło: rzecznik UwB